



ZWIĄZEK
POWIATÓW
POLSKICH

Stanowisko

XXXII Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich w sprawie wynagrodzeń w sektorze ochrony zdrowia

Karpacz, 12 czerwca 2025 roku

Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich wzywa do niezwłocznego podjęcia prac legislacyjnych nad zmianą zasad kształtowania wynagrodzeń w sektorze ochrony zdrowia. Osoby wykonujące zawody medyczne powinny być godziwie wynagradzane, ale nie oznacza to, że poziom ich wynagrodzeń powinien być kształtowany w oderwaniu od realiów gospodarczych naszego kraju, a tak się obecnie dzieje. Przyczyny nieracjonalności są dwie.

Pierwsza to mechanizm przyjęty w ustawie 8 czerwca 2017 r. o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych. Ustawa ta przewiduje kształtowanie wysokości wynagrodzeń poszczególnych grup pracowników w oparciu o współczynniki odnoszone do wysokości przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Elementarna znajomość statystyki pozwala z góry określić, że wysokość ta jest zawyżona przez ogromne zarobki niewielkiej grupy osób. Tak faktycznie jest - wartość mediany wynagrodzeń jest o 20% niższa od przeciętnego wynagrodzenia. Co więcej – przeciętne wynagrodzenie w gospodarce oblicza się biorąc pod uwagę nie tylko wynagrodzenie zasadnicze ale również inne składowe wynagrodzenia, w tym dodatkowe wynagrodzenie roczne pracowników sfery budżetowej. Tymczasem dla pracowników podmiotów leczniczych stanowi on bazę do wyliczenia wysokości wynagrodzenia zasadniczego, od którego następnie naliczane są inne przysługujące pracownikom dodatki. Tak skonstruowany system sprawia, że już teraz – przed lipcową podwyżką – podmioty lecznicze, w tym szpitale powiatowe zmuszone są płacić wynagrodzenia, których wysokość jest dużo wyższa niż przyjęte stawki wynagrodzeń na lokalnych rynkach pracy. Pośrednio wpływa to również negatywnie na możliwość zapewnienia obsady personelu w sektorze pomocy społecznej, gdzie poziom wynagrodzeń jest dużo niższy niż w ochronie zdrowia – a w konsekwencji następuje ich odpływ do systemu ochrony zdrowia.

Drugą przyczyną jest brak limitu górnego wynagrodzeń i stawek kontraktów dla niektórych zawodów medycznych, w tym przede wszystkim lekarzy. W publicznym systemie ochrony zdrowia, wynagrodzenia finansowane są ze środków publicznych (składki zdrowotnej i dotacji). Jest to jednocześnie jeden

z nielicznych sektorów, gdzie nie ustala się tzw. górnych widełek poziomu wynagrodzeń. Dziś można powiedzieć, że sytuacja już dawno wymknęła się spod kontroli. Z uwagi na brak wystarczającej liczby lekarzy podmioty lecznicze zmuszone są zapłacić każdą stawkę, aby zatrzymać u siebie lekarzy. Dyrektorzy szpitali często są wręcz szantażowani groźbą odejścia całych zespołów, jeżeli wygórowane żądania płacowe nie zostaną spełnione. Zdajemy sobie sprawę, że zawód lekarza wymaga ukończenia wymagających studiów oraz poświęcenia kilku lat na zdobycie specjalizacji. Nie uzasadnia to jednak tolerowania sytuacji, w której ze środków publicznych comiesięcznie wypłacane są wynagrodzenia rzędu 70-80 tys. zł i więcej.

Żeby leczyć pacjentów potrzebne są kadry, ale same kadry nie wystarczą. Potrzebna jest też nowoczesna infrastruktura, inwestycje w sprzęt, dostęp do nowych terapii. Nie da się zapewnić tego drugiego, jeżeli lwia część środków Narodowego Funduszu Zdrowia jest przeznaczana na finansowanie kosztów pracy.

Żądamy adekwatnego podniesienia środków trafiających do podmiotów leczniczych, w skali odpowiadającej skutkom podwyżki wynagrodzeń od 1 lipca 2025 r.

Przewodniczący
XXXII Zgromadzenia Ogólnego
Związku Powiatów Polskich
Andrzej Płonka